

Uproszczenie procedur realizacji małych inwestycji służących zagospodarowaniu wód opadowych na terenach zurbanizowanych

<https://www.facebook.com/earthstrikelodz/>

„Musimy zacząć inaczej myśleć o deszczówce. Nie pozbywać się jej jak najszybciej jak śmiecia, odpadu, który chcemy wyrzucić jak najdalej od siebie; tylko traktować ją jak cenny zasób, który chcemy zatrzymać i wykorzystać”

- to fragment naszej najbliższej rozmowy (15 czerwca między 14.00 a 15.00) w Radio Kapitał, której gościem będzie dr Sebastian Szklarek z Europejskiego Centrum Ekohydrologii PAN, autor bloga Świat wody.

<http://ochronasrodowiskawinwestycji.pl/odprowadzanie-wod-opadowych-do-ziemi-wymogi-prawne-po-1-stycznia-2018-r/>

Małgorzata [Listopad 17, 2019 o 23:02](#)

Witam serdecznie, ogromnie cieszę się ,że udało mi się poczytać kilka tych komentarzy. Przyznam, że też mam problem. Od stycznia 2017 roku Przedsiębiorstwo przysłało Wspólnocie Mieszkaniowej fakturę za wody opadowe oraz umowę do podpisania, której to zresztą nie podpisaliśmy do dnia dzisiejszego. Odcieiliśmy się od kanalizacji deszczowej i wodę odprowadzamy wolnym wylewem na swój nieutwardzony teren, teren należący do Wspólnoty. Walczymy gdzie tylko możemy ale nie przyniosło to do dnia dzisiejszego oczekiwanego skutku. **Nadzór Budowlany każe nam z powrotem podłączyć się do kanalizacji deszczowej i płacić Przedsiębiorstwu powołując się na plan zagospodarowania przestrzennego.** Ratujcie, kompletnie nie wiem gdzie tkwi błąd? Co powinnam zrobić i w jaki sposób odprowadzić wody opadowe aby było to zgodne z wszelkim prawem i nie wyrzucać pieniędzy z konta Wspólnoty, tym bardziej, że iglaki potrzebują wody. Dlaczego też nie można wykorzystywać tej wody do podlewania?

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BRRJFD>

Odpowiedź na zapytanie nr 1107

w sprawie wątpliwości dotyczących obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na budowę ogrodu deszczowego

Odpowiadający: podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa

Warszawa, 21-07-2020

<https://www.prawo.pl/samorzad/ogrod-deszczowy-coraz-czesciej-budowany-ale-przepisy-nie-znaja,502076.html>

Ministerstwo podkreśla, że na wykonanie określonych urządzeń wodnych, dla których nie jest wymagane uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego, może być wymagane uzyskanie innej zgody wodnoprawnej, takiej jak zgłoszenia wodnoprawnego lub oceny wodnoprawnej. Zgodnie z art. 394 ust. 1 ustawy Prawo wodne, zgłoszenia wodnoprawnego (zamiast pozwolenia wodnoprawnego) wymaga m.in. wykonanie urządzeń odwadniających obiekty budowlane, o zasięgu oddziaływania niewykraczającym poza granice terenu, którego zakład jest właścicielem.

W katalogu urządzeń wodnych nie ma ogrodów deszczowych

Przepisy prawa wodnego definiują „urządzenie wodne” jako urządzenie lub budowlę służącą do kształtowania zasobów wodnych lub korzystania z nich, w tym m.in. urządzenia lub budowle piętrzące, przeciwpowodziowe i regulacyjne, a także kanały i rowy, obiekty służące do ujmowania wód powierzchniowych oraz wód podziemnych. Przepisy dotyczące „urządzeń wodnych” stosuje się odpowiednio do urządzeń melioracji wodnych niezaliczonych do urządzeń wodnych. Art. 197 ustawy określa zamknięty katalog „urządzeń melioracji wodnych”, do których zalicza się m.in. drenowania i rurociągi.

Resort wskazuje, że ustawodawca definiując „urządzenie wodne” zwraca uwagę na funkcję, którą muszą spełniać poszczególne urządzenia lub budowle, aby można było je uznać za urządzenia wodne. „Urządzeniami wodnymi” są tylko te urządzenia lub budowle, które służą kształtowaniu zasobów wodnych oraz korzystaniu z nich. W związku tym nie każda budowla lub urządzenie wykonywane na gruntach rolnych będzie uznawane za urządzenie wodne.

W zawartym w ustawie Prawo wodne katalogu „urządzeń wodnych” nie ma bezpośrednio wymienionych „ogrodów deszczowych”. Ze względu na szeroki katalog zdarzeń, od zaistnienia, których zależne jest powstanie obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, istotnym jest prawidłowa kwalifikacja „ogrodu deszczowego”, w szczególności obiektów, które mają być w ramach tego przedsięwzięcia wykonane.

- W obowiązujących przepisach brak jest legalnej definicji „ogrodu deszczowego” - podkreśla Anna Moskwa, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Decydują istotne parametry konkretnych urządzeń i budowli

Wiceminister Anna Moskwa wskazuje, że, co do zasady, wykonywanie urządzeń służących do retencjonowania wody lub do odprowadzania wody z obiektów budowlanych może prowadzić do kształtowania zasobów wodnych, tym samym być kwalifikowane, jako wykonanie urządzenia wodnego.

Jednak wyjaśnia, że wyłącznie na podstawie przedstawionego w zapytaniu posta opisu „ogrodu deszczowego” nie da się jednoznacznie przesądzić, czy na takie zamierzenie inwestycyjne będzie wymagane uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego, gdyż nie określono jego istotnych parametrów, konkretnych urządzeń i budowli, które mają być wykonane, posługując się wyłącznie niejednoznacznymi określeniami „warstwa retencyjno-infiltracyjna” oraz „warstwa drenażowa”. W związku z tym brak szczegółowego opisu przedsięwzięcia i wskazania istotnych jego elementów nie pozwala przesądzić o wymogu uzyskania pozwolenia wodnoprawnego.

Decyduje właściwy organ Wód Polskich

Resort podkreśla, że o ewentualnej konieczności uzyskania pozwolenia wodnoprawnego przesądza organ właściwy do wydania tego pozwolenia na podstawie kompletnych dokumentów, ewentualnych wyjaśnień, w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego. W sprawie zgód wodnoprawnych są nimi właściwe organy Wód Polskich.

- W celu ustalenia czy na zamierzenie inwestycyjne o nazwie „ogród deszczowy” wymagane jest pozwolenie wodnoprawne istotna jest prawidłowa kwalifikacja tego urządzenia lub zespołu urządzeń i budowli, które mają być wykonane w ramach tego zamierzenia oraz jego funkcji w kształtowaniu zasobów wodnych, parametrów technicznych oraz innych szczegółowych uwarunkowań i czynników, takich jak chociażby jego lokalizacja – informuje wiceminister Anna Moskwa.

<https://przemyslisrodowisko.pl/ogrod-deszczowy-a-przepisy-prawa/>

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej podkreśla, że do tego typu obiektów należy podejść indywidualnie. **Dopiero szczegółowy opis przedsięwzięcia i wskazanie jego istotnych elementów pozwala przesądzić o wymogu uzyskania pozwolenia wodnoprawnego.** Zatem, o konieczności uzyskania pozwolenia wodnoprawnego przesądza organ właściwy do wydania tego pozwolenia (tj. Zarząd Zlewni bądź Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej) na podstawie kompletnych dokumentów (o których mowa w art. 407 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2017 r. poz. 1566))^[6], ewentualnych wyjaśnień, w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego.

Podsumowując, jeśli na obszarze miejskim planowane jest utworzenie ogrodu deszczowego, należy sporządzić projekt i jego opis, a następnie złożyć dokumenty do Zarządu Zlewni bądź Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, po uzyskaniu pozwolenia można przystąpić do prac.

^[6] art. 407 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2017 r. poz. 1566) brzmi:
2. Do wniosku dołącza się: 1) operat wodnoprawny z oznaczeniem daty jego wykonania, zwany dalej „operatem”, wraz z opisem prowadzenia zamierzonej działalności niezawierającym określeń specjalistycznych; 2) decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, jeżeli jest wymagana; 3) wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku jego braku – decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego albo decyzję o warunkach zabudowy, jeżeli są wymagane; 4) ocenę wodnoprawną, jeżeli jest wymagana.

<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001566/O/D20171566.pdf>

Pomimo zmian klimatu i obniżania się w Polsce poziomu wód gruntowych nie opracowano jednolitej strategii zagospodarowania wód opadowych i roztopowych. W efekcie **ok. 70 proc. tych wód jest bezpowrotnie tracona, gdyż systemami kanalizacji odprowadzana jest do rzek, a następnie mórz.** Dlatego tak ważna jest zmiana podejścia do zagadnienia wód opadowych i dążenie do ograniczenia ich spływu powierzchniowego, poprzez m.in. zwiększanie tzw. retencji terenowej, a także ich podczyszczanie w celu wykorzystania w gospodarce komunalnej, przemyśle oraz w gospodarstwach indywidualnych.

W przypadku wszystkich rodzajów jednostek organizacyjnych PGW Wody Polskie stwierdzono przypadki załatwiania spraw dotyczących wydawania pozwoleń wodnoprawnych z przekroczeniem ustawowych terminów. W ramach prowadzonych postępowań w sprawie wydania pozwoleń wodnoprawnych stwierdzono następujące nieprawidłowości: prowadzenie spraw bez zapewnienia stronom czynnego udziału w postępowaniu, załatwianie spraw, w tym wydawania pozwoleń wodnoprawnych, przez osoby nieposiadające stosownych upoważnień, niewywiązywanie się z obowiązku publikacji w BIP informacji o wszczęciu tych postępowań, a także wydawania pozwoleń wodnoprawnych, pomimo niespełnienia wymogów określonych przepisami Prawa wodnego.

Z ustaleń kontroli NIK wynika, że **współpraca jednostek organizacyjnych PGW Wody Polskie z gminami miejskimi była nieefektywna.** Jedynie cztery zarządy zlewni przekazywały gminom dane o pozwoleniach na szczególne korzystanie z wód polegające na zmniejszeniu naturalnej retencji terenowej, które były pomocne w naliczaniu opłat z tego tytułu. Brak tych danych, skutkował tym, że nie we wszystkich wymaganych

przypadkach gminy naliczały opłaty za zmniejszenie retencji. Przyczynił się do tego również fakt, że nie wszystkie podmioty zobowiązane do wnoszenia tych opłat składały oświadczenia wymagane w przepisach Prawa wodnego, zawierające dane służące ich naliczeniu. **Ograniczało to skuteczność przyjętego w Prawie wodnym systemu opłat, których celem było zachęcenie do ograniczenia odprowadzania wód opadowych i roztopowych do wód oraz podejmowania działań zapewniających zachowanie naturalnej retencji terenowej.** Wpływało to także na pozbawienie PGW Wód Polskich części należnych dochodów.

Wnioski

Do Ministra Infrastruktury

- o podjęcie działań w celu wprowadzenia **zmian w ustawie Prawo wodne** w zakresie obowiązku przekazywania gminom wydanych pozwoleń wodnoprawnych oraz ustanawiających sankcje z tytułu niewywiązywania się z obowiązku składania oświadczeń stanowiących podstawę naliczenia opłat.

Do Prezesa PGW Wody Polskie:

- o podjęcie działań w celu zapewnienia prawidłowej współpracy pomiędzy jednostkami PGW Wody Polskie, a także współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego w zakresie przekazywania informacji o wydanych pozwoleniach wodnoprawnych w celu sprawnego naliczania opłat.

Problematyka tworzenia mikroretencji na terenach zurbanizowanych:

- 1) **Brak definicji i klasyfikacji stosowanych urządzeń** oraz rozwiązań w powiązaniu z zapisami UPW oraz procedurami projektowo-wykonawczymi.
 - 2) Nadmierna uznaniowość w kwalifikacji inwestycji i wymaganych procedur.
 - 3) Długi czas uzyskiwania niezbędnych pozwoleń, wzrost kosztów inwestycji.
 - 4) Brak wiedzy na temat urządzeń ZWO i ich oddziaływania na otoczenie – społeczeństwo, urzędy.
 - 5) **Brak standardów dla nowych inwestycji (retencja, recyrkulacja wody szarej).**
 - 6) **Brak standardów przy opracowaniu MPZP.**
 - 7) Czy uproszczenie procedur powinno być zależne od skali inwestycji? (limity: m², m³, m³/m²?).
 - 8) Przy nadmiernym uproszczeniu procedur istnieje ryzyko braku rozpoznania warunków gruntowo-wodnych (zdolność infiltracyjna, głębokość zwierciadła wody gruntowej).
- Przeprowadzenie ankiety wśród pracowników PGWP, urzędników, projektantów dotyczącej problemów w realizacji inwestycji oraz pożądanых zmian w UPW oraz innych przepisach.
 - Opracowanie wytycznych dla projektantów i urzędów (m. in. w zakresie stosowanych procedur obliczeniowych).
 - Propozycja uproszczonej procedury obliczeniowej dla małych obiektów retencjonowania i zagospodarowania wód opadowych (mapa izolinii wysokości opadu obliczeniowego?).
 - Opracowanie materiałów edukacyjnych i realizacja szkoleń z zakresu realizacji inwestycji ZWO, kampania medialna promująca temat mikroretencji (współpraca z Min. Klimatu i Środowiska).
 - Potrzeba wypracowania podejścia systemowego do gospodarowania wodami opadowymi.